

# Deszcz – Patrycja Markowska

Kolejny dzień staram się pozbierać,  
Nie wiele o tym wiem,  
Kolejny dzień staram się zrozumieć,  
Co zdarzyło się.

Pamiętam jak razem z letnim deszczem,  
Spadłeś z nieba mi,  
Pamiętam jak wszystko oszalało,  
Pogoda Ja i Ty.

Czekam aż znów spadnie deszcz,  
Gdy całe miasto w słońcu kąpie się.  
Czekam aż znów spadnie deszcz,  
W kroplach deszczu Cię odnajdę wiem.  
Wiem.

Od tamtych chwil miasto pachnie tobą,  
Mosty, park i bzy,  
Od tamtych chwil każdy, kogo mijam,  
Wygląda tak jak Ty.

Czekam aż znów spadnie deszcz,  
Gdy całe miasto w słońcu kąpie się.  
Czekam aż znów spadnie deszcz,  
Może wrócisz z deszczem,  
Może wrócisz z deszczem,  
Wrócisz do mnie.

Niech pada, niech pada,  
Czekam, czekam, czekam.

Czekam aż znów spadnie deszcz,  
Gdy całe miasto w słońcu tonie,  
Tonie a Ja,  
Czekam aż znów spadnie deszcz,  
I choć nie pamiętasz o mnie,

Ja pokochałam, pokochałam deszcz.  
Deszcz.



Słowa: Patrycja Markowska  
Muzyka: Patrycja Markowska